



Business Centre Club

Warszawa, 28 maja 2020 r.

PRZEDSIĘBIORCY O TARCZY ANTYKRYZYSOWEJ I TARCZY FINANSOWEJ

Krótki czas i łatwa dostępność pomocy grają istotną rolę

- Mniej niż połowa firm (46 proc.) otrzymała pomoc w ramach Tarczy Antykryzysowej, a 30 proc. – z Tarczy Finansowej Polskiego Funduszu Rozwoju.
- Niemal 48 proc. przedsiębiorców, którzy złożyli wnioski o wsparcie – nie otrzymało jeszcze decyzji. Ci, którzy ją dostali najczęściej czekali od tygodnia (20,5 proc.) do dwóch tygodni (15,9 proc.).
- Największą barierą jest niejasność przepisów, zbyt długi czas oczekiwania na rozpatrzenie wniosku, trudności z uzyskaniem szczegółowych informacji.
- Dla 68% firm zastosowane instrumenty w ramach Tarcz Antykryzysowej i Finansowej nie są wystarczającym wsparciem.
- Działania jakie podjęły firmy aby poradzić sobie w tej trudnej sytuacji to zaangażowanie rezerw kapitałowych (74 proc.), rezygnacja lub ograniczenie usług obcych (ok. 64 proc.), wysłanie pracowników na zaległe urlopy (nieco ponad 60%).

– takie są wnioski z internetowego badania ankietowego, które Business Centre Club przeprowadził w trzeciej dekadzie maja wśród 1166 pracodawców – indywidualnych członków BCC.

– *Czas staje się po ponad dwóch miesiącach lockdownu naczelną kategorią ekonomiczną, decyduje o rynkowym być albo nie być wielu przedsiębiorców. Fakt bowiem, że aż 54 proc z nich nie otrzymało jeszcze żadnej pomocy w ramach Tarczy Antykryzysowej, a duża część jedynie zwolnienie ze składek ZUS świadczy, że państwo wręcz igra z ich losem – mówi Marek Goliszewski, prezes Business Centre Club. – Trzeba wreszcie to zmienić, szybciej i precyzyjniej adresując oraz przekazując pomoc, a także maksymalnie upraszczając formalności i likwidując uznaniowość jej przyznawania – podkreśla szef BCC.*



– Szybciej i – pomimo również zgłaszanych przez firmy pewnych trudności – łatwiej o pomoc z Tarczy Finansowej Polskiego Funduszu Rozwoju, choć do tej pory mogły na nią liczyć jedynie mikro, małe i średnie firmy. Dopiero 26 maja pojawiła się informacja, że będzie mógł ruszyć pierwszy element Tarczy Finansowej dla dużych firm w postaci pożyczek płynnościowych na 10 mld zł. BCC wielokrotnie podkreślał, iż funkcjonowanie dużych przedsiębiorstw warunkuje przetrwanie średnich i małych. Tymczasem, niemal dwie trzecie ankietowanych przez nas przedsiębiorców nie wystąpiło jeszcze o pomoc w ramach Tarczy Finansowej, co może świadczyć o tym, że albo nie spełniają kryteriów, albo nie była ona jeszcze dostępna – podsumowuje Marek Goliszewski.



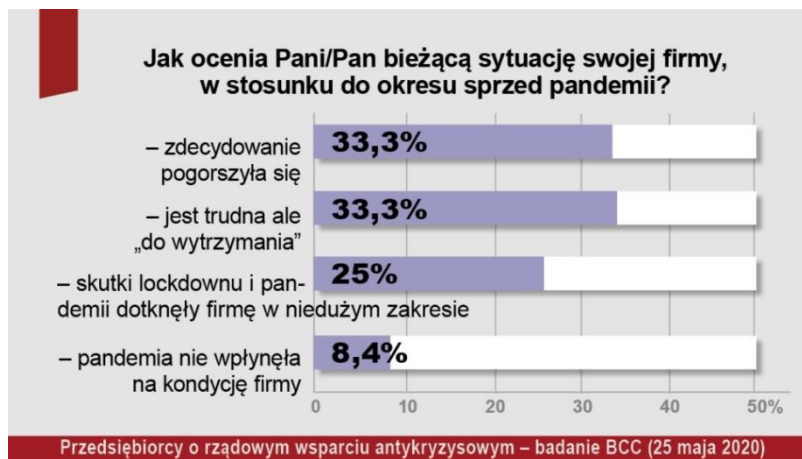
Brak jasnej strategii odmrażania działalności firm ma negatywne konsekwencje gospodarcze i społeczne (twierdzi tak 2/3 ankietowanych przedsiębiorców), a odmrażanie gospodarki powinno postępować szybciej (54 proc.)



W porównaniu do okresu sprzed pandemii koronawirusa, sytuacja 1/3 badanych firm zdecydowanie pogorszyła się, w przypadku kolejnej 1/3 – jest trudna ale „do wytrzymania”. Skutki lockdownu i pandemii dotknęły w niewielkim zakresie co czwartą firmę. **Jednocześnie, 44 proc. przedsiębiorstw deklaruje, że przetrwa ile będzie trzeba**, a co czwarta firma – że wytrzyma do pół roku. Nieco ponad 30 proc. twierdzi, że jest w stanie wytrzymać jeszcze 3-4 miesiące.

Problemy z jakimi zmagają się obecnie przedsiębiorcy to znaczne zmniejszenie liczby zamówień oraz brak jednoznacznej informacji o wielkości zapotrzebowania na produkowane wyroby od klientów/kontrahentów; brak dostępu do surowców oraz ich bardzo wysokie ceny; zatory płatnicze i wzrost kosztów finansowych; zamknięte urzędy oraz zawieszenie działalności sądów.

W odniesieniu do rządowej pomocy antykryzysowej, problematyczny jest nadmiar regulacji, ich niespójność i chaos z tym związany. Także kryteria wykluczające możliwość skorzystania ze wsparcia, np. nie objęcie nim firm będących w trakcie postępowań restrukturyzacyjnych, czy nieuwzględnienie specyfiki branż i podmiotów w przypadku, których spadek obrotów nie jest widoczny od razu, w pierwszym czy drugim miesiącu, ale pojawia się, z opóźnieniem i uderzy w nie dopiero np. pod koniec drugiego kwartału.



Głos przedstawicieli biznesu:

Brakuje jakiegokolwiek pomocy dla firm żyjących z kontraktów, gdzie kryterium spadku dochodów nie jest widoczne od razu, w pierwszym czy drugim miesiącu, ale uderzy w nas w drugim kwartale.

Ograniczenia w ruchu międzynarodowym – konieczność wstrzymania określonych spotkań, wizyt technicznych, a nawet promocji i działań marketingowych (wstrzymanie sympozjów, targów i innych o podobnym charakterze).

Brakuje sensownych przepisów o ochronie epidemicznej: formalnie nie możemy mierzyć nawet temperatury pracownikom, ani zbierać informacji czy któryś z nich źle się czuje i ma objawy (kupiliśmy testy przesiewowe i moglibyśmy badać wszystkich pracowników nawet raz w tygodniu, ale przepisy i zachowawcze podejście Sanepidu to uniemożliwiają.

Na pierwszym planie jest ciągłe szkolenie się z przepisów kolejnych tarcz – jest ich zbyt dużo i są chaotyczne, jedne wykluczają drugie. Całe siły w firmie kierujemy na pomoc naszym klientom – przedsiębiorcom, przez co nie jesteśmy w stanie wywiązywać się na bieżąco ze swoich zwykłych, stałych obowiązków.

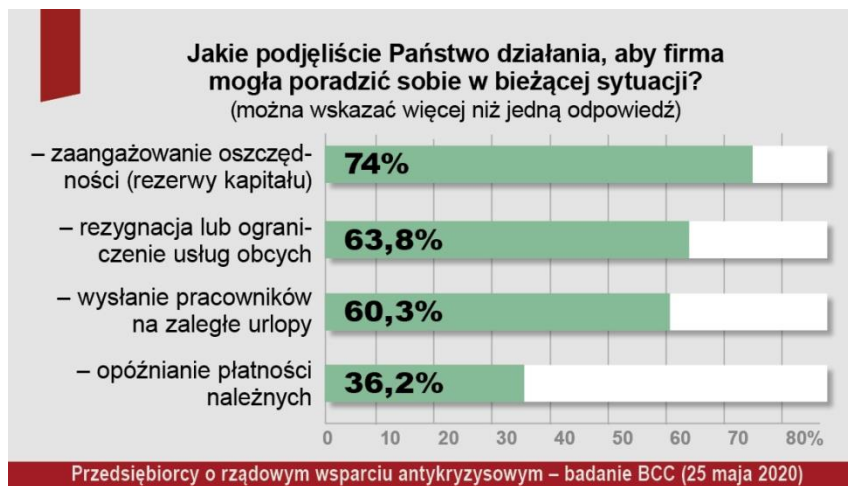
Zbyt krótkie przesunięcie terminów na typowe obowiązki – bardzo ważne jest NIE wprowadzanie już w tym roku nowych JPK VAT – to nas zrukuje, ponieważ nie będziemy w stanie wywiązać się z nowych obowiązków, a zaległości wciąż narastają.

Pomysły z Tarczy 1.0 (wymagające interpretacji, bo nie są oczywiste) zostały poprawione m.in. w Tarczy 3.0 – czy nie można od razu pisać ich przejrzysto? Minęło bardzo dużo czasu, a my wciąż tkwimy w przepisach różnych tarcz.

Konieczne jest otwarcie granic, co pomoże w realizacji projektów wdrożeniowych – bez tego firma nie może dalej się rozwijać – wiele projektów musieliśmy zamrozić.

Brakuje dostępu do surowców, a ceny niektórych materiałów niezbędnych do produkcji wzrosły nawet o 700%!





Kontakt dla mediów:

Emil Muciński

rzecznik BCC, z-ca dyrektora Instytutu Interwencji Gospodarczych BCC

tel. 602 571 395

e-mail: emil.mucinski@bcc.org.pl; instytut@bcc.org.pl

* Business Centre Club powstał pod koniec XX w., w 1991 roku. Jest prestiżowym Klubem przedsiębiorców i największą w kraju ustawową organizacją indywidualnych pracodawców. Grupa BCC składa się z Klubu BCC, Związku Pracodawców BCC i Studenckiego Forum BCC. Członkowie BCC zatrudniają ponad 400 tys. pracowników, obroty firm sięgają 20 miliardów złotych a siedziby rozlokowane są w blisko 250 miastach. Na terenie całej Polski działają 22 łóże regionalne. Do BCC należą przedstawiciele wszystkich branż, międzynarodowe korporacje, instytucje finansowe i ubezpieczeniowe, firmy telekomunikacyjne, najwięksi polscy producenci, uczelnie wyższe, koncerny wydawnicze i znane kancelarie prawne. Członkami Klubu są także prawnicy, dziennikarze, naukowcy, wydawcy, lekarze, wojskowi i studenci. BCC koncentruje się na działaniach na rzecz rozwoju gospodarki i pomocy przedsiębiorcom, jest ustawowym członkiem Rady Dialogu Społecznego. Koordynatorem wszystkich działań BCC jest Marek Goliszewski.
Kontakty prasowe: https://www.bcc.org.pl/strefa_eksperta/kontakty-do-ekspertow, Więcej: <https://www.bcc.org.pl/> oraz: <https://www.facebook.com/businesscentreclub>